

Rzekł jeden lekarz:
ja będę ją leczył,
podług nauki Brow-
na; ale drudzy od-
powiedzieli: zła to
jest nauka; niech
lepiej w letargu le-
ży i umrze, niż gdy-
byś ją miał leczyć
podług Browna...



Rzekł drugi: ja bę-
dę ją leczył podług
nauki Hanemanna;
odpowiedzieli dru-
dzy: zła to nauka,
niech lepiej umrze,
niż gdybyś ją miał
leczyć podług nauki
Hanemanna...

Tedy rzekł syn niewiasty: leczcie jakkolwiek, bylebyście ją wy-
leczyli!

Ale lekarze nie chcieli zgodzić się, jeden żadnym sposobem nie chciał
ustąpić drugiemu.

Tedy syn z zalem i rozpaczą zawołał:

O MATKO MOJA!

A niewiasta na ten głos syna obudziła się i wyzdrowiała.

Lekarzów wypędzono.

(Księgi pielgrzymstwa polskiego)

I podwoiłeś hutiec stojących na straży honoru i niepodległości
Ojczyzny (nie to, że „безъ согласія” i „ohne Zustimmung”). *)

I czynem powiązałeś obowiązek z rozumem.

I stwierdziłeś że należysz do tych, którzy co pokolenie pod-
nosili grobowy kamień 100-letniej niewoli.

I nawiązałeś zerwaną nić przeszłości z przyszłością.

Za prawdę

Nie zamroczone psychozą i nieskażonemi odżyły tradycje
dziada, i dla tego nie zwątpiłeś w moc ducha żołnierza polskiego.

Ukontentowałeś zmarłych — żywym wskazałeś drogę.

CZEŚĆ CI, CZEŚĆ!

Nie najbliższa historia, ale już współ-
czesni powiedzą kilkunastu towarzyszom-
przeciwnikom:

...i nie jesteś zimny ani gorący... bog-
dajbyś był zimny albo gorący... a iż jest
ani zimny ani gorący, pocznę cię wyrzucać
z ust moich...

(Apokalipsis)

Synowie Polski.

*) Michał Lempicki (b. poseł do Dumy rosyjskiej), od początku wojny porzucił
Rosję i w Sztokholmie prowadził akcję antyrosyjską. Gdy wielu w kraju dało się otumanieć
odezwą wielkiego księcia, Michał Lempicki demaskował jej obłudę wobec Europy. Po
wyzwoleniu Warszawy od Moskali wrócił do Warszawy, gdzie usiłował wzmocnić kierunek
narodowo-państwowy. Rozumie iż armja jest podstawowym organem państwa i dlatego
całą energją popiera jej powstanie, zwalczając obstrukcję względem robienia armji z czy-
jejby strony ta obstrukcja nie pochodziła. A więc trzeba było wyznaczyć przedstawicieli
społeczeństwa do komisji asenterunkowych, trzeba było aby lekarze i oficerowie polscy
wzięli w tym udział. Uczynił to Lempicki, korzystając ze swego stanowiska szefa depar-
tamentu spraw wewnętrznych Rady Stanu. Wywołuje to wycieczki przeciw Niemu wszyst-
kich wrogów budowy armji polskiej. Cześć mu, hańba im;

22 Maja 1917 r.